

Vzpomínka dětí na prázdniny

Všechno jednou končí, a tak i prázdniny měly svůj poslední den ...

Rozhodly jsme se s kamarádkami jít na procházku. Vzaly jsme si svačinu, pití a mého pejska Beníčka a vyrazily jsme k místním rybníkům. Počasí nám přálo, a tak jsme se těšily, že uvidíme nějakou tu srnku, zajíčka nebo vyhřívající se rybu na hladině. Beníček si spokojeně vykračoval a my se rozpovídaly o právě končících prázdninách.

A najednou z hustého houští vypálil s obrovským rachotem nějaký tvor. Jelikož jsme byly rozpovídané a nedávaly jsme pozor, leknutím jsme zkoprněly. Kamarádka se tak lekla, že nebyla schopná slova. Beníček se rozštěkal a já jsem všechny uklidňovala, že to byl bažant.

Obě jsme se tomu rozesmály, sedly jsme si do trávy a pozorovaly jsme, jak bažant v dáli mizí v lese. I takto může vypadat poslední den prázdnin.

Simonka Bobotová, 5. ročník ZŠ Stráž

Wycieczka do Warszawy

Dnia 10. 9. wyjeżdżamy cała klasa 8 i 9 do Warszawy. Spotykamy się w Bielsku-Białej ze swoimi dużymi bagażami i cierpliwie czekamy na pociąg, który zawiezie nas do Warszawy. Droga jest bardzo męcząca, ale kiedy już widzimy nazwę przystanku Warszawa Wschodnia, wszyscy ożyli. Czekają na nas autokary, który zawiózł nas do miasteczka Żabki, do Publicznego Gimnazjum Im. Jana Pałwa II. Gimnazjum to było naszym codziennym miejscem odpoczynku, ale także nauki i zabawy. Najpierw zaznajomiliśmy się z przewodnikiem. Była to pani od języka polskiego i historii. Pokazała nam miasteczko i opowiedziała o jego historii. Potem zakwaterowaliśmy się w hotelu Livia.

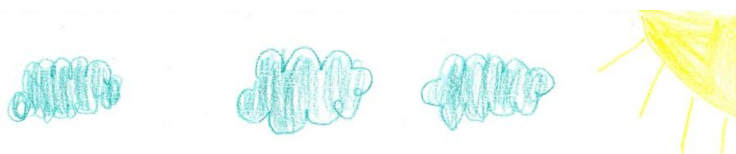
W dalszym dniu jedziemy do Muzeum Powstania Warszawskiego. Było fajnie, poznaliśmy dużo nowych informacji, o których nam jeszcze nikt nie mówił. Oglądaliśmy tam również film w 3D.

Następny słoneczny dzień idziemy oglądać film, dotyczący także Warszawy i jej powstania.

Zwiedziliśmy bardzo dużo, byliśmy także w Wołominie, w domu Zofii Nałkowskiej, w Bibliotece Narodowej. Nie byliśmy w środku tej cudownej i bardzo dużej biblioteki, ale chodziliśmy po jej dachu, a dach to był nie byle jaki, ponieważ był zrobiony jako ogród botaniczny. Koło tej biblioteki było Muzeum Kopernika. Szliśmy tam o parę dni później. Muzeum było naprawdę wspaniałe. Mogliśmy trochę poćwiczyć nasze wiadomości, spróbować bardzo dużo fajnych eksperymentów, nawet bawiliśmy się z ogromnymi bańkami, które nie zawsze nam się udawały. Przy niektórych zadaniach aż się nam z główek kurzyło.

Później zakwaterowaliśmy się jeszcze jednym hotelu, hotelu Zbyszko. Tam byliśmy tylko parę dni, jeździliśmy na wycieczki z przewodnikiem, oglądaliśmy różne bunkry i inne rzeczy, które pozostały po wojnie.

No i kończy się nasz miły pobyt w Warszawie, wracamy do Bielska-Białej, gdzie czekają na nas rodzice. Myślę, że wszyscy mają dużo wrażeń z wycieczki. Poznaliśmy bliżej Warszawę i jesteśmy wszyscy znów o trochę mądrzejsi.



Beata Szymczysko, klasa 8
ZŠ a MŠ Jana Kubisze s polským
jazykem vyučovacím

